

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Ulice Jasna
i Wierzbowa
po remoncie

str. 2

GMINA PŁUŻNICAOglądali
gminny żłobek

str. 3

WĄBRZEŻNOVI Wąbrzeskie
Rockowisko
już w sobotę

str. 4

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

CZWARTEK

25 LIPCA 2024

ISSN: 2080-0878

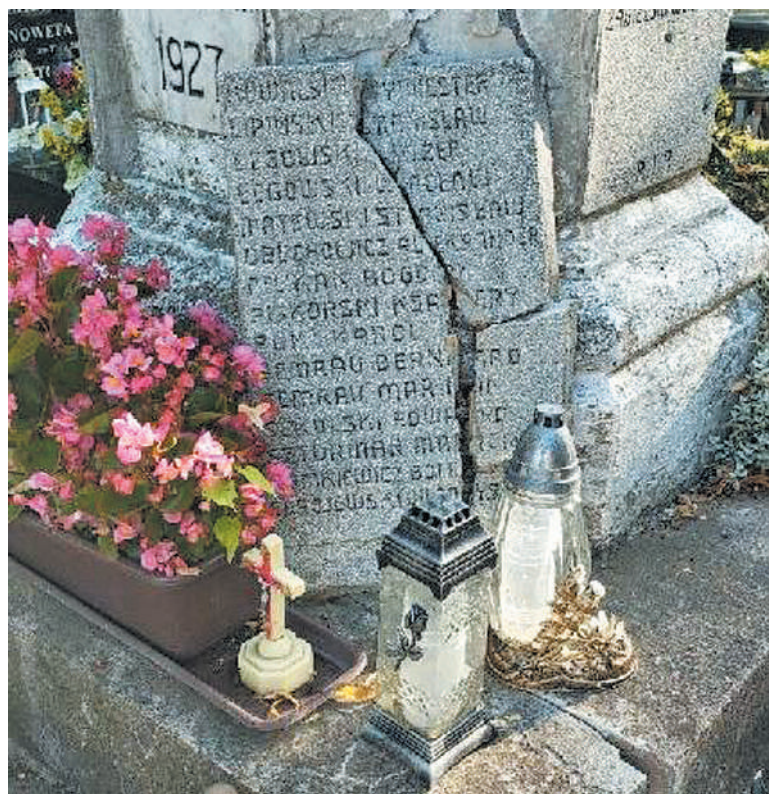
2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 30/2024 (795)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Obelisk czeka na naprawę

GMINA RYŃSK ▶ Sprawę zgłosiła redakcji CWA wnuczka zaginionego podczas II wojny światowej, a dotyczy ona pomnika na cmentarzu w Zieleniu

Jak twierdzi Krystyna Krajewska, boli ją serce, gdy odwiedza co roku miejsce pamięci swojego dziadka Marcina. Powodem tego stanu rzeczy jest stan pomnika postawionego przez społeczność Zielenia, celem uczczenia pamięci bohaterów I i II wojny światowej,

którzy nigdy nie wrócili w rodzinne strony i nie mają swojego miejsca wiecznego spoczynku.

– Na tablicy z nazwiskami widnieje mój dziadek, który pracował na kolei i gdy Niemcy zabrali go do pociągu, to ślad po nim zaginął. Nie tylko jego taki

los spotkał, więc bliscy z Zielenia i okolicznych miejscowości złożyli się na powstanie obelisku ku czci ich pamięci. Już 3 lata temu pękła tablica z nazwiskami zaginionych i mój brat podjął się jej naprawy. Wytrzymała ona cały rok, po czym wróciła do stanu pierwotnego – rozpadnięcia są widoczne i napawają smutkiem. Mój brat nie może już po raz kolejny pomóc, ze względu na stan zdrowia. Ksiądz proboszcz obiecał zbiórkę i wyraził chęć pomocy, a pracownica urzędu gminy stwierdziła, że ze względu na własność terenu gmina nie może w tej sprawie zadziałać. Tablica wygląda jak na załączonym zdjęciu, co przygnębia dodatkowo – podkreśla Krystyna Krajewska i wspomina historię dziadka Marcina, który był przed wojną szewcem.

– Miał czworo dzieci i kiedy go zabrakło, to mój ojciec miał 10 lat. W latach 40-tych XX wieku pracował w strukturach kolei i wraz ze swoim kolegą został zabrany przez Niemców, a babcia mieszkająca w Małych Radowiskach pozostała bez środków do życia.

dokończenie na str. 32

Gmina Płużnica

Nagrodzili bohaterów

„Nie każdy bohater nosi pelerynę”, te słowa idealnie obrazują dokonanie Hanny i Józefa Zielińskich z Kotonowa, którzy będąc naocznymi świadkami wypadku drogowego, bez chwili zawahania ruszyli na pomoc poszkodowanym.



W piątek (19.07.24) w Urzędzie Gminy Płużnica odbyło się uroczyste spotkanie lokalnych władz i służb z Państwem Zielińskimi z Kotonowa, którzy uratowali osoby ranne w wypadku drogowym. Do zdarzenia doszło 11 lipca 2024 roku w Goryniu, gdzie czołowo zderzyły się dwa samochody osobowe.

Pani Hanna wraz z mężem Józefem, będący świadkami tego wypadku, wykazali się ogromną odwagą i zachowując zimną krew, pomogli poszkodowanym wyjść z rozbitego pojazdu, który po chwili stanął w płomieniach.

Z tej okazji odebrali oni list gratulacyjny i podziękowania z rąk komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie inspektora Dariusza Dziury. Bez wątpienia ich postawa jest godna podziwu i zasługuje na najwyższe uznanie!

W spotkaniu w Urzędzie Gminy w Płużnicy udział wziął: wójt Maciej Puchała, jego zastępca Leszek Kawski, wicestarosta powiatu wąbrzeskiego Gizela Pijar oraz zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie brygadier Piotr Rogowski.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Ulice Jasna i Wierzbowa po remoncie

WĄBRZEŻNO ▶ Jak poinformował wąbrzeski ratusz, kolejne miejskie ulice zostały wyremontowane, a tym samym mieszkańcy mogą wygodniej i bezpieczniej dojeżdżać do swoich domów. Ulice nie tylko zyskały nową nawierzchnię, ale wykonano także ich odwodnienie z wykorzystaniem kanalizacji deszczowej



Koszt inwestycji wyniósł nieco ponad 1,3 mln złotych, jednak ponad połowę tej kwoty władze miasta pozyskały z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Na tym osiedlu są to już kolejne ulice, których stan wpłynie na poprawę ruchu drogowego, poprawę krajobrazu i warunków życia mieszkańców.

– W ramach przedsięwzięcia ulice te zyskały nową nawierzchnię, chodniki oraz wjazdy,

które zgodnie z projektem zostały wykonane z kostki betonowej. Ponadto wzdłuż ulicy Wierzbowej, po obu stronach krawędzi jezdni, wykonany został ściek spływu wód opadowych, a wzdłuż ulicy Jasnej ściek wytyczony został osi drogi – informuje urząd miasta. – Wody opadowe zostały odprowadzone do projektowanych oraz istniejących wpustów deszczowych, włączonych przykanalikami do istniejącej kanalizacji

deszczowej. W ramach inwestycji przebudowano również skrzyżowania z drogami gminnymi. Na długości przejść dla pieszych, przy krawężniku, ułożone zostały – z myślą o osobach niewidzących i niedowidzących – pasy z dwóch rzędów płyt antypoślizgowych koloru żółtego – czytamy w informacji.

Wartość przebudowy ulic Jasnej i Wierzbowej wraz z odwodnieniem nawierzchni za pomocą

istniejącej kanalizacji deszczowej oraz nadzór budowlany nad inwestycją wynosi 1 mln 335 tys. 207 zł. Ponad 50% kosztów inwestycji pokryje dotacja w wysokości 697 tys. 987 zł, którą miasto pozyskało z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Umowa na realizację zadania pn. „Przebudowa ulic Jasnej i Wierzbowej w Wąbrzeźnie” z firmą PUH Feniks z Grudziądza została podpisana 27 października

2023 r. Wykonawca na realizację zadania miał 320 dni, ponieważ termin realizacji wyznaczono od października 2023 r. do października 2024 r. Zadanie zostało więc wykonane przed czasem.

Całkowita wartość projektu wynosi 1 mln 335 tys. 207,73 zł (roboty budowlane + nadzór + tablica), przyznane dofinansowanie to 697 tys. 987,00 zł.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Zapraszają na Miejską Wystawę Zabytkowych Pojazdów

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza w niedzielę 28 lipca od godz. 10.00 do 13.00 na Miejską Wystawę Zabytkowych Pojazdów. Prezentacja pełnoletnich pojazdów z duszą odbędzie się na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie. Tygodnik CWA jest jednym z patronów medialnych imprezy.



– Każdego roku do Wąbrzeźna przyjeżdżają kolekcjonerzy samochodów, motocykli, a także maszyn rolniczych i pojazdów użytkowych, które mają już po kilkadziesiąt lat – mówi Dorota Otremba. – Do udziału w tej

mobilnej ekspozycji zapraszamy właścicieli pełnoletnich pojazdów, którzy chcą podzielić się swoją pasją. Wąbrzeski Dom Kultury gwarantuje dobrą zabawę i motoryzacyjne atrakcje – zapewnia Dorota Otremba.

Jak podkreślają organizatorzy, wszyscy którzy w niedzielę 28 lipca odwiedzą wystawę, będą mogli wziąć udział w różnego rodzaju konkursach o charakterze motoryzacyjnym.

(krzan), fot. (archiwum)

Wąbrzeski Dom Kultury
zaprasza na

**MIEJSKĄ WYSTAWĘ
ZABYTKOWYCH
POJAZDÓW**

Wąbrzeźno
Plac Jana Pawła II
28.07.2024 r.
10.00 - 13.00

Zapisy oraz bliższe inf.
w Wąbrzeskim Domu Kultury - Dział Animacji Kultury,
tel. 530 311 331,
e.mail: promocja@wdkwabrzezno.pl
lub tywanek@wdkwabrzezno.pl
Wpisowe wynosi 20 zł.

Oglądali gminny żłobek

GMINA PŁUŻNICA ▶ W sobotę 20 lipca br. można było zapoznać się z pełną działalnością Żłobka Gminnego w Płużnicy

Wszystkich zainteresowanych witały pracownice tej placówki z dyrektorką Marią Banaszek-Dudzik na czele. Oprowadzały po wszystkich pomieszczeniach będących do dyspozycji najmłodszych. Dorośli wykazywali większe zainteresowanie od dzieci, które były bardziej skoncentrowane na zabawkach. Przygotowano także prezentację dokumentującą pracę żłobka w trakcie całego roku. Dyrektorka placówki powiedziała, między innymi:

– Dzieci w żłobku uczą się dzielić, współpracować, radzić sobie z konfliktami i nawiązywać pierwsze przyjaźnie. To bezcenne doświadczenie, które kształtuje umiejętności społeczne na przyszłość. Żłobek stwarza dzieciom możliwość rozwijania samodzielności poza domowym środowiskiem. Dziecko uczy się podstawowych czynności, takich jak jedzenie bez pomocy, korzystanie z toalety czy sprzątanie po zabawie. Choć



głównym celem żłobka nie jest formalna edukacja, wiele umiejętności nabytych w tym środowisku przygotowuje dziecko do przedszkola i dalszej edukacji – mówi Maria Banaszek-Dudzik.

Zrozumienie rutyn, zdolność słuchania i przestrzegania zasad to

tylko niektóre z nich. Oprócz opieki nad dziećmi Żłobek Gminny w Płużnicy oferuje wsparcie dla rodziców w postaci warsztatów, konsultacji, które pomagają w wychowywaniu. Choć dla wielu rodzin żłobek jest koniecznością związaną z pracą, jego wartość dla rozwoju dziecka

jest znaczna i wielowymiarowa.

Początek edukacji w żłobku stanowi dla wielu dzieci pierwsze doświadczenie z regularnym przebywaniem w środowisku spoza rodziny. Z punktu widzenia psychologii rozwojowej, takie wcześniejsze doświadczenie może wpłynąć na

adaptację dziecka w kolejnych etapach edukacyjnych, takich jak przedszkole. Dzieci, które uczęszczały do żłobka, są już przyzwyczajone do pewnej rutyny dnia – od oddzielenia od rodziców, po posiłki, drzemki czy różne aktywności. Takie wcześniejsze doświadczenie może pomóc dziecku w zrozumieniu i przystosowaniu się do rutyny przedszkolnej.

– Żłobek Gminny czynny jest od 6.30 do 16.30, czyli 10 godzin. Przyjmujemy dzieci od 20. tygodnia do 3. roku życia. Oferujemy: kadrę z doświadczeniem, kameralne grupy, smaczne i zdrowe posiłki z kuchni domowej, zajęcia plastyczne, kreatywne, sensoryczne, wodne i rozwijające dzieci – dopowiada dyr. Maria Banaszek-Dudzik.

Dowiedzieliśmy się także, że dzieci wyjeżdżają na wycieczki w naszym regionie i bardzo są z nich zadowolone.

Tekst i fot. B. Walas oraz fot. nadesłane



Wąbrzeźno

List otwarty

W odpowiedzi na artykuł opublikowany w nr 23/2024 (788) CWA otrzymaliśmy list otwarty Zarządu Spółdzielni BAZA, który przytaczamy w całości poniżej.

„Z szeroko otwartymi oczami czytaliśmy artykuł „Dobra wiadomość dla głodnych turystów” z 06.06.2024. Po jego przeczytaniu wielu ludziom może nasunąć się wniosek, że „BAZA” wykorzystując swój status prawny pozyskuje dofinansowania na działalność gospodarczą, dzięki czemu może zaniżać ceny, ponosi mniejsze koszty i doprowadza w ten sposób do nieuczciwej konkurencji w okolicach Podzamczu.

Takie rewelacje padły z ust właściciela Sali Bankietowej „Malta”. W swojej wypowiedzi, jawnie obwinia nas za swoje trudności

w prowadzeniu biznesu. Szybka porada – każdy skutek ma swoją przyczynę a szukanie przyczyn niepowodzeń najlepiej zacząć od samego siebie.

Naszym celem zawsze było stworzenie przyjaznego miejsca, do którego nasi klienci będą chcieli wracać. Włożyliśmy mnóstwo pracy po to żeby wyjść naprzeciw oczekiwaniom osób z Wąbrzeźna jak i odwiedzających nasze miasto. Cały czas szukamy sposobów na to, żeby nasi klienci mogli jak najmilej spędzać u nas czas. Udało nam się stworzyć małą społeczność, grupę osób, które do BAZY

przychodzą jak w odwiedziny do dobrego znajomego. Nie będziemy przepraszać za to, że wykonaliśmy dobrą pracę, a ludzie chcą korzystać z naszych usług.

Owszem, pozyskujemy środki na realizację niektórych projektów. Tak było między innymi z funduszami na organizację spotkań dla seniorów. Część z tych pieniędzy wydaliśmy w „Malcie”, wykupując tam posiłki dla naszych gości. Dlaczego?

Bo zależy na zrównoważonym rozwoju całego Podzamczu, zdajemy sobie sprawę, że potrzebna jest różnorodność i wybór dla klienta. Posiadanie konkurencji wymusza rozwój, na tym korzysta klient ale i dostawca usług, który szukając nowych rozwiązań rozwija swoją działalność, tworzy nowe miejsca pracy i finalnie zbiera owoce swojej pracy.

Zarówno Malta jak i BAZA posiadają świetne, szczególnie

w sezonie wiosenno-letnim, lokalizacje. Wszelkiego rodzaju wydarzenia odbywające się na Podzamczu to duże grupy klientów, którzy szukają możliwości zjedzenia czegoś, schłodzenia się lodami czy zimnymi napojami. Czy naszą winą jest, że w terminach o największym potencjale właściciel Malty nie otwiera swojego lokalu (np. w tegoroczne Dni Wąbrzeźna)?

W artykule, do którego się odnosimy, znajduje się akapit dotyczący cen piwa. Nie będziemy publikować cenników, sprawdźcie Państwo sami jak to wygląda w rzeczywistości. Klient może zamówić piwo w Malcie, może to zrobić w BAZIE, może też zakupić w pobliskim dyskoncie za cenę wyraźnie niższą. Czy będziemy szukać winnych tego, że nie kupił go u nas?

Nie. My postaramy się stworzyć atmosferę i okoliczności,

w których to samo piwo będzie smakowało dużo lepiej. Skupiamy się na sobie i szukamy najlepszych rozwiązań. Za to również nie mamy zamiaru przepraszać.

Jest nam przykro, że tego typu wypowiedzi mogą stworzyć narrację, w której przedstawiani jesteśmy jako ci, którzy doprowadzają do niepowodzeń innych. Jest to krzywdzące i może faktycznie wpłynąć na negatywny odbiór naszej działalności wśród osób, które trafiły na ten artykuł. Stąd też nasza decyzja o opublikowaniu niniejszej wypowiedzi.

Zachęcamy do korzystania z oferty gastronomicznej w Wąbrzeźnie, wspierania przedsiębiorców i wymagania od nich jakości, na którą niewątpliwie zasługujecie. Z gorącymi pozdrowieniami Zarząd Spółdzielni BAZA”.

Oprac. B. Walas

VI Wąbrzeskie Rockowisko już w sobotę

WĄBRZEŻNO ➤ Już w najbliższą sobotę (27 lipca) w wąbrzeskim amfiteatrze wystąpią legendy polskiego rocka. Na scenie pojawią się zespoły Voo Voo z Wojciechem Waglewskim oraz znany wszystkim miłośnikom naprawdę ciężkich brzmień Oberschleisen

Tegoroczna edycja rockowiska będzie miała ponadto akcent charytatywny – przyjaciele Tomka Puczkarskiego wystąpią z mini koncertem, aby zbierać pieniądze na leczenie oraz rehabilitację tego cenionego i lubianego w mieście nauczyciela. Początek imprezy o godzinie 19.00. Koncert poprowadzą Wojciech Trzcinski oraz Zbigniew Izdebski.

Jak informują organizatorzy, muzyczny wieczór rozpocznie mini koncert charytatywny na rzecz Tomasza Puczkarskiego. Wystąpią lokalni artyści: Zbigniew Ronowski, Alicja Tomaszewska, Mateusz Andziel, Wojciech Góralski, Aleksandra Góralska, Jakub Nowak, Joanna Świętoń-Urbańska. Podczas występu Przyjaciół Tomka prowadzona będzie zbiórka do puszek na jego leczenie i rehabilitację. Zebrana kwota zostanie przekazana na konto fundacji pomagającej Tomkowi. Przypomnijmy, że Tomasz Puczkarski uległ w ubiegłym roku poważnemu wypadkowi komunikacyjnemu. Teraz wytrwale walczy, aby wrócić do pełnej sprawności, jednak to długa i kosztowna droga.

Rockowa pierwsza liga

Na scenie zobaczymy również prawdziwą ikonę polskiego rocka, tj. zespół Voo Voo, który wystąpi z koncertem, promującym nową płytę „Premiera”. Voo Voo to jedna z najbardziej znaczących i innowacyjnych formacji muzycznych w Polsce. Zespół został założony w 1985 roku przez Wojciecha Waglewskiego – lidera, gitarzystę i wokalistę grupy. Nazwa zespołu pochodzi od inicjałów jego założyciela – „W.W.”

Grupa Voo Voo znana jest z niepowtarzalnych występów na żywo. Jej najnowsza płyta zatytułowana „Premiera” (wyd. Agora), jest po części wynikiem doskonałej koncertowej passy, a także chęci zaprezentowania publiczności aktualnej formy zespołu. Większość utworów została zarejestrowana na tzw. „setkę” (czyli jednoczesne nagrywanie całego zespołu, co jest przeciwieństwem nagrywania każdego instrumentu na oddzielnej ścieżce dźwiękowej) podczas improwizacji na żywo



w studio.

– Przy okazji tych nagrań doszło do fantastycznej współpracy z dwiema kobietami: Mashą Natanson, której talent naprawdę zasługuje na rozpoznanie i jeśli choć trochę nam się to udało, to już jest to sukces. Spotkanie z Hanią Rani było wyjątkowo i zaskakująco wręcz spójne, gdyż jak się okazało, moja anarchia harmoniczna i nieprzewidywalność inwencji muzyków zespołu są jej bliskie. Spotkania zespołu w studiu były bardzo intensywne. Nagrania trwały krótko po to by nie uronić nic z energii, którą mamy nadzieję przenieść na scenę za niebawem. To jest płyta Voo Voo, brzmi jak płyta Voo Voo, wygląda jak płyta Voo Voo i smakuje jak płyta Voo Voo. Smacznego... Wagiel – tak o powstawaniu albumu mówi Wojciech Waglewski:

Warto dodać, iż VI Wąbrzeskie Rockowisko połączy różne gatunki i style. Obok legendarnej grupy Voo Voo wystąpi energetyczny Oberschleisen (dosł. Górny Śląsk), znany ze swojego unikalnego stylu, łączącego industrialny metal ze śląską tożsamością.

Oberschleisen to zespół, który słynie z mocnych brzmień, wciągających tekstów i niesamowitej energii na scenie. Ich koncerty to prawdziwe widowiska pełne pasji i zaangażowania. Podczas koncertu usłyszymy

największe, jak np. „Richter” czy „Twarda skała” oraz nowe utwory z najnowszego albumu.

Śląska grupa muzyczna powstała w 2008 roku w Piekarach Śląskich z inicjatywy Marcela Różanki. W swej twórczości formacja posługuje się językiem śląskim. W 2012 roku zespół wziął udział w czwartej edycji talent show „Must Be the Music. Tylko muzyka”. Grupa zajęła tam drugie miejsce. Zespół zagrał setki koncertów na wszystkich największych festiwalach w Polsce i za granicą, gdzie jest entuzjastycznie przyjmowany krzewiąc Śląską Tożsamość, Kulturę i Język Śląski co jest głównym założeniem grupy, jak mówi pomysłodawca, kompozytor i producent całej muzycznej twórczości zespołu – Marcel Różanka. Zespół Oberschleisen ma w dorobku cztery + DVD z Orkiestrą Symfoniczną Adama Sztaby.

Cykliczny festiwal rockowy w małym mieście

Skąd pomysł na rockową imprezę w Wąbrzeźnie?

– Inicjując Rockowisko, chcieliśmy nawiązać do cieszących się dużą popularnością przeglądów zespołów rockowych i metalowych, organizowanych przez Wąbrzeski Dom Kultury ponad 20. lat temu – mówi jeden z inicjatorów wydarzenia wiceburmistrz Wojciech Trzcinski. – Gdy objęliśmy urząd sześć lat temu, od razu przystąpiliśmy do organizacji festiwalu, który trafiałby

w gusta dzisiejszych 30., 40., czy 50. latków. Festiwalu, podczas którego mogliby wspomnieniami wrócić do swoich nastoletnich lat i hitów lat ’80 i ’90 ubiegłego wieku – mówi Trzcinski. – Co roku staramy się zaprosić na wąbrzeską scenę również zespoły coverujące w znakomity sposób światowe i legendarne gwiazdy rocka, dzięki czemu wąbrzeska publiczność może bawić się przy kultowych już utworach Deep Purple czy Led Zepellin, oczywiście w nieco świeższym i nieco innym wykonaniu – dodaje. – Każdego roku też niezmiennie na wąbrzeskiej scenie gra polska legenda rocka – gościliśmy już Sztwywny Pal Azji, Proletariat, Róże Europy czy Old Breakout, a w tym roku zagra kultowy dla polskiej sceny muzycznej zespół, którego nikomu nie trzeba przedstawiać, czyli VooVoo z Wojciechem Waglewskim. Już nie mogę się doczekać, kiedy naszych mieszkańców zelektryzują dźwięki np. hymnu WOŚP autorstwa VooVoo, czyli „Karnawał”, grany na żywo w wąbrzeskim amfiteatrze – mówi Wojciech Trzcinski.

Rockowy festiwal w Wąbrzeźnie ma już grono swoich wiernych fanów, którzy nie opuszczają żadnej edycji Rockowiska. – Mogę dodać, że niektórzy to nawet każdego roku zajmują te same miejsca – mówi Trzcinski. – Niestety, w tym roku zabraknie jednego z naszych

najwierniejszych fanów, czyli dobrze znanego wąbrzeskiej publiczności Harry’ego, który uczestniczył w każdym rockowym koncercie, zawsze siadając w drugim rzędzie i głośno komentując to, co działo się na scenie. Dziś nie ma go już niestety z nami, ale wierzę głęboko, że i w tym roku dopisze nam nie tylko nasza wierna publiczność, ale ciekawym repertuarem przyciągniemy też nowych gości – zapowiada Wojciech Trzcinski.

Jak zauważa Trzcinski, bardzo ważnym elementem festiwalu, przyciągającym publiczność, jest wyjątkowa, kameralna atmosfera, którą wraz z moim współprowadzącym Rockowisko – Zbyskiem Izdebskim każdego roku staramy się wytworzyć. Ludzie nie tylko słuchają klasyków polskiego i zagranicznego rocka, ale także mogą wziąć udział w towarzyszących, wywołujących nierzadko salwy śmiechu, zabawach, jak nasz tradycyjny konkurs w stylu „Jaka to melodia?” – opisuje wiceburmistrz Wąbrzeźna.

Czym w tym roku zaskoczy nas Rockowisko?

– W tym roku będzie trochę nietypowo, ponieważ suportem (czyli zespołem poprzedzającym – red.) VooVoo jest bardzo dobrze znany polskiej publiczności, szczególnie na Śląsku, zespół Oberschleisen, który nazywany jest polskim Rammsteinem. Oberschleisen w porozumieniu z managementem VooVoo zagra jednak... na końcu, ponieważ przygotował super niespodziankę dla naszej wąbrzeskiej publiczności w postaci pokazu laserów, które muszą być prezentowane już po zmroku. Myślę, że w tym roku wieczór z Rockowiskiem zakończymy z dużym przytupem – podsumowuje Wojciech Trzcinski.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku wszystkich uczestników koncertu zaskoczyła... aura. Burza, porywisty wiatr i ulewny deszcz sprawiły, że już podczas pierwszego występu impreza została przerwana i została dokończona w innym terminie w sali widowiskowej WDK.

(krzan)
fot. (archiwum)

Zasłużone wyróżnienia i awanse

POWIAT ➤ Uroczysta zbiórka, medale i awanse na wyższe stopnie służbowe. To nieodłączne elementy uroczystości Święta Policji w każdej jednostce policji. Obchody w Wąbrzeźnie odbyły się we wtorek 16 lipca 2024 roku.



Wąbrzescy policjanci spotkali się na uroczystej zbiórce z okazji swojego święta w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie. W uroczystości uczestniczył zastępca

komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy insp. Jacek Witas, starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz, zastępca burmistrza Wąbrzeźna Wojciech Trzciński,

przewodniczący rady powiatu Marek Markowski, wójtowie wszystkich gmin oraz przedstawiciele służb mundurowych i instytucji współpracujących z policją.

Nominacje na wyższe stopnie służbowe otrzymało łącznie 15 funkcjonariuszy, w tym dwoje przedterminowo za wzorowe wykonywanie swoich obowiązków służbowych. Jednocześnie rozkazem komendanta głównego policji na stopień inspektora policji mianowany został młodszy inspektor Dariusz Dziura - komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie.

Decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji, w uznaniu szczególnych zasług dla ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie inspektor Dariusz Dziura odzna-

czony został Srebrną Odznaką Zasłużony Policjant. Natomiast pełniący obowiązki kierownika Ognia Patrolowo-Interwencyjnego młodszy aspirant Łukasz Weiher odznaczony został Brązową Odznaką Zasłużony Policjant.

Postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę odznaczony został kierownik Rewiru Dzielnicowych - aspirant Paweł Kołodziejczak.

Zastępca komendanta wojewódzkiego odczytał list komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektora Jakuba Gorczyńskiego, który serdecznie pogratulował wszystkim awansowanym oraz życzył, aby otrzymane stopnie stanowiły motywację do dalszej służby i jeszcze lepszej realizacji zadań służbowych. In-

spektor Witas podkreślając wagę zdrowia, swoje życzenia i podziękowania skierował również do pracowników cywilnych oraz rodzin funkcjonariuszy, ponieważ ich wsparcie i zrozumienie daje możliwość sprośnięcia wyzwaniom tej trudnej służby.

W imieniu zebranych samorządowców głos zabrał starosta wąbrzeski oraz zastępca burmistrza Wąbrzeźna, którzy dziękując za codzienną służbę wąbrzeskich policjantów potwierdzili, że miasto i powiat wąbrzeski są miejscami bezpiecznymi, co niewątpliwie jest właśnie zasługą tutejszych funkcjonariuszy, a potwierdzają to twarde dane stawiające nas w czołówce najbezpieczniejszych w województwie.

(red)

fot. KPP Wąbrzeźno



OGŁOSZENIE



AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

zajęcia -
zdalnie
i stacjonarnie

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO (Studia nauczycielskie)
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I Wczesnoszkolna

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE

- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- EKONOMIA
- FINanse I Rachunkowość
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA: RESOCJALIZACJA, OPIEKA NAD DZIECKIEM I INNE
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIA (ponad 600 godzin praktycznej nauki języka obcego)
- PIELĘGNIARSTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UE W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- OBRONNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

STUDIA PODYPLOMOWE

KOLEGIUM DOKTORSKIE

www.akp.bydgoszcz.pl

1 MIEJSCE
w Bydgoszczy i regionie
RANKING
Szkół Wyższych i Akademii
Perspektywy 2023

2 W POLSCE
POLNOOCNEJ
W POLSCE
Ranking Szkół Wyższych i Akademii
Gazeta Przemysłowa 2023

kilkadziesiąt
kierunków
i specjalności

Zapisz się online!
srs.akp.bydgoszcz.pl



ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ

+48 500 149 149

Latoteka dostarczyła wrażeń

WĄBRZEŃNO ▶ Zakończyło się dziesięć dni wypełnionych zabawą, twórczym fermentem i wspólnym czytaniem w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie



Tegoroczne wakacje w bibliotece pod hasłem „Latoteka” trwające od 8 do 19 lipca, poprzedziły tygodnie przygotowań, szukania pomysłów, inspiracji, robienia zakupów, tworzenia prezentacji i materiałów do wykorzystania na zajęciach. Dorota Sionkowska z Filii dla dzieci prowadzi zajęcia wakacyjne już od wielu, wielu lat i na dobrą zabawę oraz ciekawe animacje, ma swoje sprawdzone sposoby. Tutaj dzieci nigdy się nie nudzą! Każdy dzień „Latoteki” miał inny temat przewodni.

Pierwszego dnia grupa kolonistów poznawała się i integrowała podczas wspólnych zabaw ruchowych. A w drugiej części zajęć gościła aspiranta Krzysztofa Świerczyńskiego z KPP w Wąbrzeźnie, który przekazał dzieciom najważniejsze informacje dotyczące bezpiecznego wypoczynku. Przypomniat, że na drodze, w wodzie i w Internecie koniecznie trzeba zachować zdrowy rozsądek i stosować zasadę ograniczonego zaufania – odpowiednio do innych użytkowników drogi, własnych umiejętności, np. pływania i w stosunku do obcych, których spotykamy w Sieci. Wyposażona w tę pożyteczną wiedzę grupa we wtorek wyruszyła na bal! Ale nim do tańców doszło, bibliotekarki zapędziły uczestników do przebierania grochu!

Tak drodzy Czytelnicy, to nie

„kaczka dziennikarska”! Zapędziły, bo chcieli, by dzieci poczuły się jak prawdziwy Kopciuszek. Uczestnicy „Latoteki” wykonywali zatem różne zadania, z przebieraniem grochu włącznie, ale też pędzili w wyścigu karet, aby w końcu zatańczyć na balu. Zajęcia, jak zwykle zakończył słodki poczęstunek.

Środy bibliotekarki zaplanowały jako dzień zabaw i gier planszowych. Bo taka niby zwykła planszówka, jakiś „chińczyk”, albo warcaby a jaką wielką moc w sobie kryje! Podczas każdej rozgrywki dzieci uczą się zasad fair play, nabywają umiejętności komunikacyjne oraz współdziałania w grupie. Każda gra planszowa wymaga od dziecka interakcji z innymi uczestnikami, co promuje rozwijanie takich umiejętności społecznych, jak współpraca, umiejętność podejmowania decyzji, czy wykazywanie empatii. Bibliotekarki czuwały, by nikt się nie obrażał kiedy przegra, nie oszukiwał i, aby wzajemnie sobie pomagać. Amelka Strzelecka i Amelka Konstanty pytane na zakończenie „Latoteki” co im się najbardziej podobało, zgodnie zapewniały, że „najbardziej szukanie skarbów i gry, na które mieliśmy czas w środy”. Amelki nie były osamotnione w swoim zdaniu.

A wspomniane „szukanie skarbu” odbyło się w czwartek. Tego dnia uczestnicy „Latoteki” poznali opowiadanie pt. „Skarb Arubaby”,



a potem sami zmierzli się z wyzwaniem odnalezienia ukrytej gdzieś w bibliotece skrzyni. Trzeba było rozwiązywać zagadki i rebusy, zlokalizować tajemniczy list i nie zapomnieć długiego hasła, które należało prawidłowo wyrecytować pani dyrektor biblioteki, żeby otrzymać dodatkowe wskazówki. Łatwo nie było, ale udało się! Skarb został odnaleziony. W ukrytej w piwnicy skrzyni, znalazły się słodkości na drugie śniadanko dla każdej drużyny.

W piątek dzieci dowiedziały się „kto mieszka na łące”. Porcję pożytecznej wiedzy i ciekawostek o mieszkańcach łąki bibliotekarki przekazały dzieciom w formie multimedialnej prezentacji. A następnie uczestnicy wykonali piękne „kwiatne łąki” na kartkach, z zasuszonych przez panią Dorotkę kwiatów i ziół.

– Kolejny tydzień „Latoteki” rozpoczęliśmy poznając etapy życia gąsienicy. Fascynujący proces przemiany małego robaczka we fruującego motyla, zainspirował dzieci do stworzenia własnych gąsienic. W ruch poszły wytłaczanki po jajkach, nożyczki i kolorowe farby. Na zakończenie nie zabrakło oczywiście zabaw integracyjnych i słodkiego drugiego śniadania – relacjonuje Agnieszka Błaszak z MiPBP w Wąbrzeźnie.

Uczestnicy bardzo sobie chwaliли wszystkie zajęcia manualne. Jak

powiedziała nam Klara Kot: „podały mi się wszystkie prace plastyczne, bo nie lubię tylko siedzieć i słuchać, wolę coś robić”.

A w kolejny wtorek „Latoteka” zabrała wesołą fajerję do „jurassic park”.

Ze specjalnie na tę okazję przygotowanej prezentacji multimedialnej, dzieci dowiedziały się wielu ciekawostek o prehistorycznych gadach, ich zwyczajach, wyglądzie i... menu. Potem były zabawy ruchowe, które polegały na umykaniu przed dinozaurem na gazetową wyspę i intuicyjne kolorowanie, oczywiście dinozaurów.

Malowanie palcami szczególnie przypadło do gustu Amelce Lisowskiej, a Zosia Marszelewska dodała: „Podobał mi się teatrzyk, malowanie palcami, dzień z grami stolikowych, a do tego jedzenie”. Bo dzieci codziennie mogły liczyć na słodkie co nieco. Podczas wtorkowego drugiego śniadania bibliotekarka czytała dzieciom książkę, bo jak wiadomo dinozaury nie czytały i wyginęły. Przypadek?

W środę zgodnie z harmonogramem w użyciu były planszówki, a także cały arsenał zabaw ruchowych, logicznych i pamięciowych, przygotowanych przez panią Dorotkę i Marysię z Filii dla dzieci. Było trochę tupania, pisków i ogólnego szaleństwa, ale biblioteka jakoś to wytrzymała.

W czwartek zapanował w niej prawdziwy artystyczny ferment. Uczestnicy nie dość, że własnoręcznie wykonali łyżkowe kukiełki, namalowali dekoracje, przeczytali cztery baśnie, to jeszcze zaprezentowali je na scenie! Scena to może niewielka, na pożyczona z teatrzyku kamishibai, ale jednak! Odbyły się cztery premiery: Jaś i Małgosia, Czerwony Kapturek, Smok Wawelski i Trzy Misie, i wszystkie zasłużyły na owacje na stojąco.

Piątek 19 lipca był już ostatnim dniem w „Latotece”. Tego dnia pani Dorota Sionkowska musiała poskromić nie tylko 16-skę uczestników bibliotecznych wakacji, ale i stado dzikich zwierząt! Słoń, żyrafa, małpa i lew byli bohaterami piątkowych zajęć. Dzieci poznały wiersz Jana Brzechwy pt. „Zoo” w którym występują te wspaniałe zwierzęta, a następnie stworzyły o nich kolorowe albumy, pełne ciekawostek i kolorowych ilustracji. Spotkanie jak zwykle zwińczyło słodkie drugie śniadanko.

– Biblioteka mogła zapewnić dzieciom taki moc atrakcji, materiałów plastycznych i codzienny słodki poczęstunek dzięki wsparciu Państwa Iwony i Andrzeja Kiwałów, właścicieli Zakładu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych – za co ogromnie dziękuję! – podsumowuje miejska księżnica.

(ak), fot. nadesłane



Pieniądze na wiejskie drogi

REGION ▶ Samorząd województwa dofinansuje w tym roku czterdzieści dwie inwestycje modernizacyjne na drogach dojazdowych do gruntów rolnych w całym regionie. Środki, ponad 12 mln złotych, pochodzą z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR), który powstaje z opłat za wyłączenia pól i łąk z produkcji rolnej



Z przedstawicielami beneficjentów, którymi są gminy wiejskie, spotkali się marszałek Piotr Całbecki, przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, członek zarządu województwa Dariusz Kurzawa i radny województwa Józef Łyczak.

– To dotacje na modernizację tej części infrastruktury

drogowej, której nie możemy finansować z innych środków. Polne drogi, w złych warunkach pogodowych często nieprzejezdne, zmieniamy w drogi utwardzone poprawiając efektywność gospodarowania na wsi – wyjaśniał w rozmowie z dziennikarzami marszałek Piotr Całbecki.

Przewodnicząca Elżbieta



Piniewska podkreśliła w swoim wystąpieniu, że wspomagając efektywności i ułatwiając pracę w gospodarstwach rolnych samorząd województwa konsekwentnie realizuje założoną politykę wobec wsi. Radny Józef Łyczak dodał, że każda adresowana do rolników pomoc jest potrzebna i ważna.

Odpowiedzialny w zarzą-

dzie województwa za rolnictwo Dariusz Kurzawa poinformował, że marszałkowska administracja przystępuje właśnie do ważnego dla rolników dużego projektu dotyczącego retencji. Mówił też o znacznych środkach z Krajowego Planu Odbudowy, które nasze województwo będzie mogło wykorzystać na przedsięwzięcia związane z bu-

dową i modernizacją wiejskich sieci wodno-kanalizacyjnych.

Łączna długość modernizowanych w tym roku za pieniądze z FOGR odcinków drogowych to 31 kilometrów. W latach 1999-2023 było to łącznie ponad 2 tysiące kilometrów, a łączna wartość dotacji przekroczyła 140 mln złotych.

(artykuł sponsorowany)

Region

Nowe pociągi regionalne z Pesy

Samorząd województwa kupuje w Pesie Bydgoszcz pięć nowych nowoczesnych pociągów elektrycznych, które bydgoski producent dostarczy w 2027 roku. Podczas ceremonii przekazania stosownej umowy z wiceprezesem spółki Maciejem Maciejewskim spotkali się w piątek (28 czerwca) marszałek Piotr Całbecki i wicemarszałek Aneta Jędrzejewska.

– To kolejne ważne przedsięwzięcie zakupowe poszerzające naszą ofertę komunikacyjną i podnoszące jej standard. Nowoczesna gospodarka wymaga sprawnej mobilności, a to może zapewnić tylko wysokiej jakości publiczny transport pasażerski. Wiąże się to m.in. z koniecznością stałego unowocześniania i uzupełniania taboru – mówił podczas spotkania marszałek Piotr Całbecki podkreślając, że Pesa jest aktywnym ambasadorem i wizytówką regionu. Życzył firmie dalszego rozwoju.

Odpowiedzialna w zarządzie województwa za transport kolejowy wicemarszałek Aneta Jędrzejewska poinformowała, że w tym roku Urząd Marszałkowski spodziewa się na regionalnych liniach kolejowych 8 milionów pasażerów. Wskazała na wartość transakcji dla lokal-



nej gospodarki: – Cieszę się, że po torach w naszym regionie będą jeździć pociągi wyprodukowane w naszym wojewódz-

twie. Tym projektem patrzymy w przyszłość kolei w Kujawsko-Pomorskiem.

Wiceprezes Maciej Macie-

jewski podkreślił, że zamówione przez samorząd województwa pojazdy szynowe to składy najnowszej generacji, a firma pro-

wadzi zaawansowane prace nad pociągami z napędem wodorowym: – W perspektywie trzech lat będziemy mieli pojazd o napędzie wodorowym. Będziemy się cieszyć, jeśli będzie jeździć w naszym regionie.

Zamówione właśnie w Pesie pociągi to czteroczęłonowe zespoły trakcyjne zabierające na pokład 360 osób (160 miejsc siedzących i 200 stojących), oszczędne w eksploatacji, klimatyzowane, wyposażone w urządzenia ułatwiające podróż osobom poruszającym się na wózkach i stojaki na rowery. Wartość kontraktu to 240 mln złotych, źródłem środków są program regionalny Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 oraz budżet państwa.

(artykuł sponsorowany)

Ze strażą pożarną za pan brat – cz. III

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Powracamy do tematu... Ostatnie tygodnie roku szkolnego 2023/2024 były dla adeptów straży pożarnej bardzo intensywne. Prężnie rozwijali swoją drużynę oraz przygotowywali się do udziału w zawodach, podczas których odbył się ich debiutancki udział



Działania i sukcesy jakie osiągnęli, podsumowali na koniec czerwca wspólnym spotkaniem integracyjnym w Kurkocinie.

Czwarta zbiórka MDP Kurkocin i MDP Florianki

6 maja br. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Kurkocin wraz z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą Florianki stawily się na czwartą zbiórkę. Cel spotkania stanowił ciąg dalszy ćwiczeń przygotowujących do Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych MDP zaplanowanych na 1 czerwca 2024 r.

– Z przyczyn niezależnych od nas byliśmy zmuszeni dokonać wymiany dwójki uczestników z Wronia, którzy brali udział w ćwiczeniach na poprzednich spotkaniach. Pierwszym punktem naszej zbiórki było rozstawianie elementów toru bojowego. Druhowie z Kurkocina z pomocą Florianków, wykorzystując wiedzę z poprzedniego spotkania, rozstawili wszystkie części toru, z którymi musieli zmierzyć się potem podczas ćwiczeń. Jednym z wywołujących emocje zdarzeń było odkręcenie hydrantu w celu napełnienia hydronetek. Druh Damian przypomniał zasady, w jaki sposób należy utworzyć kolumnę dwójkową oraz kto ma do wykonania poszczególne zadania. Następnie druhowie i druhowie zabrali się do pracy. Z pełnym zaangażowaniem, kilkakrotnie przemierzali tor przeszkód, doskonaląc przy tym nabyte już umiejętności. Dołożyłam wszelkich starań, aby nasza młodzież mogła zaprezentować się w pełnym umundurowaniu podczas zbliżających się zawodów – mówi Wioleta Węgłerska, opiekun MDP Florianki.

Odwiedziny w OSP Wąbrzeźno

13 maja br. uczniowie z grup internackich wybrali się w odwiedziny do OSP w Wąbrzeźnie. Ich kolega Adam miał możliwość, aby przymierzyć profesjonalny mundur piaskowy, wykorzystywany w czasie akcji pożarniczych. Druh Jarosław Herbowski zaprezentował im wnętrze oraz wyposażenie wozów strażackich, największy z nich może pomieścić aż 9 tysięcy litrów wody.

– Mieliśmy okazję zobaczyć również kombinezony do ratownictwa wodnego. Każdy z uczniów spróbował swoich sił, podnosząc prądownicę szybkiego natarcia z podłączonym do niej węzem. Na sam koniec spotkania dzieci otrzymały słodki poczęstunek, a druha Wioleta upominek w postaci kalendarza strażackiego, który zawiera wiele przydatnych informacji na temat działań MDP oraz OSP – mówi Karina Kleszczyńska, opiekun MDP Florianki.

Piąta zbiórka MDP Kurkocin i MDP Florianki

20 maja br. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Kurkocin wraz z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą Florianki uczestniczyły w piątej zbiórce. Było to ostatnie spotkanie przed wielkim, debiutanckim dla Florianków wydarzeniem. Młodzi druhowie i druhowie z dużym zaangażowaniem oraz bardzo szybkim tempem dokonali ostatnich prób pokonania toru bojowego. Przeciwnicy także bieg sztafetowy, podczas którego uczestnicy przydzielili do określonych odcinków przekazywali sobie prądownicę, jednocześnie pokonując przeszkody. Włożyli wiele



czasu i sił na to, aby podszkolić swoje umiejętności.

Wielki dzień – zawody sportowo-pożarnicze MDP

1 czerwca br. w Łobdowie odbył się Gminny Festyn Strażacki z okazji Dnia Dziecka (o czym pisaliśmy w czerwcowym wydaniu CWA – red.). Głównym punktem festynu były zawody sportowo-pożarnicze MDP, OSP i KDP. W zmaganiach udział wzięła MDP Kurkocin oraz MDP Florianki, która miała swój debiutancki występ podczas tego typu imprezy.

– Był to dla nas wyjątkowy dzień pełen wrażeń i emocji. Na samym początku, w pełnym umundurowaniu zapoznaliśmy się z rozstawionym torem bojowym oraz sztafetowym. Wydarzenie rozpoczęło się oficjalnym powitaniem wszystkich drużyn OSP oraz MDP, po czym uczestnicy przystąpili do zawodów. Bacznie obserwowaliśmy jak druhowie i druhowie uczestniczą w zmaganiach na przygotowanych profesjonalnie torach. Gdy przyszła kolej na nas, dołożyliśmy wszelkich starań, aby pokazać umiejętności jakie nabyliśmy podczas zbiorów MDP Kurkocin, MDP Florianki. Zarówno młodzi strażacy z Kurkocina jak i początkujące Florianki dali z siebie wszystko, znajdując się na 2. i 3. pozycji pod względem punktacji. Następnie oglądaliśmy i kibicowaliśmy starszym druhom. Swój debiut (tak samo jak Florianki) miała również Kobieca Drużyna Pożarnicza, która zaprezentowała bardzo wysoki poziom. Na koniec zawodów nastąpiło oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród. Tego dnia każdy z MDP był zwycięzcą. Otrzymaliśmy meda-

le i upominki w postaci czerwonych worków z logiem i nazwą swojej MDP – mówi Karina Kleszczyńska, opiekun MDP Florianki.

Po zawodach wszyscy posilili się pyszną grochówką, kiełbaskami z grilla, frytkami i goframi, które przygotowały panie z okolicznych KGW. Po południu przyszedł czas na harce na dmuchanym placu zabaw, lody i watę cukrową. – Mieliśmy okazję zobaczyć także pokaz ratownictwa technicznego przy użyciu profesjonalnego sprzętu, symulację gaszenia pożaru, pokaz pierwszej pomocy oraz przelot dromadera gąsienicznego. To był dzień pełen atrakcji. Dziękujemy Oddziałowi Gminnemu Związku OSP RP w Dębowej Łące, że mogliśmy uczestniczyć w tym wspaniałym przedsięwzięciu – mówi Wioleta Węgłerska, opiekun MDP Florianki.

OSP Wąbrzeźno na pikniku rodzinnym we Wroniu

5 czerwca br. na obchody Dnia Rodziny do SOSzW we Wroniu przyjechali strażacy-ochotnicy z OSP w Wąbrzeźnie, którzy umiliли całej społeczności szkolnej wspólne świętowanie. Była prezentacja wozu strażackiego, zabawy z węzem i wodą, pogadanka, wspólne fotki oraz strażacki dron, który uwiecznił wspaniałą zabawę, robiąc liczne zdjęcia „z lotu ptaka”.

Uroczyste rozdanie medali w murach budynku SOSzW we Wroniu

10 czerwca br. na krótkim apelu, podczas którego zebrała się społeczność SOSzW, Florianki z Wronia zostały nagrodzone medalami zdobytymi podczas zawodów w Łobdowie. – W tym miejscu pragnie-

my również bardzo podziękować wszystkim sponsorom, darczyńcom i ludziom dobrej woli, którzy wsparli finansowo działalność MDP Florianki. Dzięki nim mogliśmy kupić dla naszych młodych strażaków umundurowanie (mundury koszarowe, koszulki i czapki MDP), w którym Florianki wystąpiły na zawodach – mówi Wioleta Węgłerska, opiekun MDP Florianki. – Serdecznie dziękujemy: EVI SYSTEM SP. Z O.O. – Jaworze, Restauracja Zamkowa – Wąbrzeźno, URODA – Salon fryzjersko-kosmetyczny – Nieżywiec, Biuro Projektowe „Consilio” – Dębowa Łąka, Instal ElektroHydro – Brodnica oraz darczyńcom, którzy chcieli pozostać anonimowi.

– Dziękujemy również Akademii Małego Strażaka, Poligon Strażacki za przekazanie materiałów edukacyjnych „Akademia pierwszej pomocy dla najmłodszych”, które wykorzystamy na najbliższych zbiorach MDP – dodaje Węgłerska.

Spotkanie integracyjne

18 czerwca br. odbyło się spotkanie integracyjne MDP Kurkocin i MDP Florianki. – Miało ono na celu podsumowanie naszej pracy z ostatnich miesięcy oraz świętowanie sukcesów, które osiągnęliśmy. Druhowie i druhowie świetnie bawili się podczas zajęć sportowych oraz spaceru po Kurkocinie. Następnie przy ulubionej muzyce miał miejsce słodko-słony poczęstunek oraz upiekliśmy na grillu dużo smacznych kiełbasek, które dostaliśmy od Domowe Wędliny – Monika Afelt – serdecznie dziękujemy. Ostatni czas był dla nas wyjątkowy, tuż po wakacjach działamy dalej!

(red), fot. nadesłane

Będą nagrody za dożynkowe witacze

REGION ▶ Nim się obejrzymy, nadejdą dożynki. Niebawem na wsiach, najczęściej wzdłuż dróg, zaczną pojawiać się pierwsze słomiane witacze. Za najbardziej pomysłowy można otrzymać nagrodę finansową od Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu

– Zachęcamy wszystkie sołectwa do udziału w konkursie na najbardziej kreatywny i pomysłowy witacz dożynkowy w 2024 roku. To doskonała okazja, aby pokazać swoje zaangażowanie oraz docenić udział wszystkich mieszkańców w przygotowywaniu ulicznych dekoracji – podkreśla organizator.

Uczestnikami mogą być sołectwa z województwa kujawsko-pomorskiego zgłoszone do konkursu przez wójta lub burmistrza. Gmina może wybrać tylko jedno sołectwo, które zgłosi jeden witacz. Podstawowe materiały wykorzystane przy budowie dekoracji powinny być związane ze świętem plonów. Warto więc użyć kłosów, ziarna, warzyw, owoców, kwiatów. Na witaczu należy umieścić nazwę miejscowości i rok sporządzenia ozdoby. Dożynkowe kompozycje powinny być zlokalizowane w widocznych i bezpiecznych dla ruchu pojazdów miejscach oraz



informować o miejscu i terminie dożynek. Organizator wyklucza wykorzystanie żywych zwierząt.

Komisja konkursowa będzie brała pod uwagę m.in. jakość i rodzaj użytych materiałów,



kompozycję całości, walory estetyczne, technikę wykonania, różnorodność zbóż, owoców, wa-

rzyw, ziół, oryginalność formy i rozwiązań technicznych oraz promocję witacza na stronie internetowej gminy.

Na laureatów czekają nagrody finansowe, które zasilą budżet zwycięskich sołectw. W puli jest 10 tys. zł. Nagroda za I miejsce to 5 tys. Reszta środków zostanie rozdzielona między zdobywców II i III miejsca i ewentualnie wyróżnionych nagrodami dodatkowymi.

Zgłoszenie do konkursu należy wysłać przesyłką rejestrowaną lub dostarczyć osobiście do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, plac Teatralny 2, 87-100 Toruń, z dopiskiem „Konkurs Pomysłowy witacz dożynkowy 2024”, do 26 września tego roku. Regulamin i formularz zgłoszeniowy są do pobrania na stronie: www.kujawsko-pomorskie.pl/menu-tematyczne/rolnictwo-i-obszary-wiejskie.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Dębowa Łąka

Niesamowita sesja zdjęciowa

Trudno nie pisać o seniorach z Lipnicy, gdy wzbudzają ogromne emocje u obserwujących profil klubu.



Pierwsze fotografie udostępnione przez kier. Katarzynę Wrześcińską już spotkały się z dużym odzewem, a to dopiero początek. Fotki podpisane: „... Kaźmirz podejść no do płota jako i ja podchodze...” na-

wiają do znanych i już kultowych kwestii z filmu „Sami swoi”. Trwają przygotowania do kolejnego pleneru zdjęciowego.

– Dziękuję naszym seniorom, są niezawodni i bardzo uzdolnie-

ni, własnoręcznie wykonali płot, cep i wiele innych rzeczy. Efekty w przyszłym tygodniu.... Przygotowania do żniw rozpoczęte. Trwają prace do kalendarza na 2025 r., kolejne odsłony już wkrótce. Pre-

zentuję część dzisiejszej upalnej sesji. Które lepsze: czarno-białe czy kolorowe?” – informuje i pyta kierownik klubu.

Wśród komentarzy pod tym postem znajdujemy wpisy: „będzie

ciekawie”, „no panowie, aż boję się co będzie dalej się działo”, „a gdzie nowiuśkie koszule na płocie” oraz „ta radość na twarzach, bezcenne”.

**Oprac. B. Walas
fot. FB klubu**



Czysta historia

XX WIEK ▶ Trudno wyobrazić sobie współczesne gospodarstwo domowe bez odkurzacza. Co więcej są to często odkurzacze niewymagające naszej obsługi. Ludzkość dość długo musiała obchodzić się bez odkurzaczy. Wynalazek ten powstał w 1901 roku, a w Polsce spopularyzowany został dopiero po II wojnie światowej



Wynalezienie odkurzacza zawdzięczamy niezwykle wszechstronnemu inżynierowi z Wielkiej Brytanii. Hubert Cecil Booth pracował jako projektant diabelskich młynów. Jego najsłynniejsze dzieło do dziś możemy podziwiać we Wiedniu. Po powrocie do Londynu Booth wziął udział w prezentacji nowoczesnej maszyny do czyszczenia wagonów kolejowych. Przypominała odkurzacza, ale działała na odwrót, czyli zdmuchiwała kurz do specjalnego worka. Prezentacja wypadła blado. Wagon po zabiegu był jeszcze brudniejszy niż przed odkurzaniem. Booth zapytał konstruktora czy nie byłoby logiczniej zasysać kurz do wewnątrz. Ten odrzekł, że pomysł jest nierealny do wykonania.

Booth rozpoczął eksperymenty od siebie i prawie doprowadził do uszczerbku na zdrowiu. Pewnego dnia zaczął wciągać ustami kurz, używając do tego chusteczki do nosa w formie filtra. Po niespełna roku pracy pierwszy odkurzacza był gotowy. Był 1901 rok. Maszyna Bootha była ogromna. Umieszczono ją na 4 kołach, a do przeciągania służył... koń.

Inżynier rozpoczął akcję promowania odkurzacza

w Londynie. Pomalowana na czerwono maszyna przemierzała ulice bogatych dzielnic miasta. Pojedyncza usługa odkurzania była bardzo droga. Jej koszt równał się rocznemu wynagrodzeniu służki. Wielu bogatych londyńczyków decydowało się na wynajem odkurzacza tylko ze względów prestiżowych. Każdy z sąsiadów wiedział, że w okolicy działa odkurzacza Bootha. Był on tak głośny, że straszył konie ciągnące bryczki i wozy.

Pierwszy odkurzacza oczyszczał również pałace królewskie, skąd wyciągnięto łącznie 26 ton kurzu. Fama poszła dalej i dotarła do Europy. Wkrótce w Londynie odkurzacze zakupili car Rosji oraz cesarz Niemiec. Kolejne modele odkurzacza działały na identycznej zasadzie jak prototyp, ale udało się je miniaturyzować. W 1915 roku na rynku pojawiły się pierwsze odkurzacze dostępne dla zwykłych zjadaczy chleba. W wielkich majątkach ziemskich do lamusa odszedł zwyczaj corocznego wyjazdu rodziny na dwa tygodnie, by w tym czasie służba mogła dokładnie oczyścić dom.

Za oceanem Amerykanie rozpoczęli produkcję własnych odkurzaczy z docze-

pianymi workami na kurz. Tego typu odkurzacze zaczęły przypominać używane w domach współcześnie. Do II wojny światowej z uwagi na niedostępność cenową większość ludzi wciąż czyściła dywany metodą trzepaczki. O jej popularności świadczą metalowe trzepaki instalowane przy niemal każdym bloku powstałym w Polsce w okresie PRL. Jeśli mowa o tym okresie, to warto wspomnieć, że popularne były wówczas mechaniczne odkurzacze „Kasia”. Popychanie odkurzacza powodowało ruch szczotek i powierzchowne czyszczenie powierzchni. Tego typu urządzenia kupimy nawet dziś w cenie ok. 100 zł.

W okresie PRL prawie każdy odkurzacza był produkowany w Rzeszowie. Najpopularniejszym modelem był odkurzacza Alfa. Przypominał kształtem obły pocisk, nie miał kółek i mógł służyć także jako suszarka czy rozpylacz farb. W latach 80. pojawił się model Predom 251, 351 lub 451 o bardziej kanciastym kształcie. Tego typu odkurzacze pamięta już każdy Polak w wieku powyżej 40 lat. W 1997 roku w Szwecji zaprezentowano Trilobite - pierwszy autonomiczny odkurzacza.

(pw)

XX wiek

Bój o nauczycielki

Czy wiara nauczyciela ma znaczenie? Dziś mało kto zwraca na to uwagę, ale w przedwojennym Chrostkowie w 1936 roku wybuchł bunt przeciwko władzom szkolnym, które przysłały do wsi „nieodpowiednie” nauczycielki.

Przedwojenny system edukacji był dość skomplikowany. Kwestię utrzymania budynków szkół powierzono wyłącznie gminom. Jeśli szkoły nie było we wsi wcale, wówczas tylko własny wysiłek ludności prowadził do powstania szkoły. Gdy budynek był gotowy, można było zgłosić się do inspektoratu oświaty, by ten przysłał nauczycieli. O pedagogów nie było łatwo, ponieważ pensja nauczyciela nie była wysoka, zwłaszcza na prowincji.

Gdy w 1936 roku w Chrostkowie pojawiły się nowe nauczycielki, we wsi podniosło się larum. Okazało się, że jedna z pań jest wyznania ewangelickiego, zaś druga jest katoliczką, ale wyszła za ewangelika. Gdy ludzie złożyli protest do inspektora szkolnego w Sierpcu, ten

przyjechał i ostrzegł mieszkańców, że za takie protesty grozi 5 lat więzienia.

Takie postawienie sprawy rozsierdziło ludzi jeszcze bardziej. Zagrozili, że nie posła dzieci do szkoły. W sprawę włączył się zarząd gminy, który poparł mieszkańców. W gminie oburzano się na fakt, że władze szkolne nie liczą się ze zdaniem mieszkańców, którzy własnymi rękami wznosili szkołę.

Dziś sprawa z Chrostkowa może nas bulwersować, ale w tamtych czasach kwestia wiary miała znacznie większe znaczenie niż dziś. Wiara była bezpośrednio powiązana z narodowością. Polacy byli katolikami, Niemcy ewangelikami... to uogólnienie, ale budziło w ówczesnych wielkie emocje.

(pw)

XX wiek

W poszukiwaniu Chopina

Szafarnia znana jest z uwagi na postać Fryderyka Chopina. W latach 30. istniała tu żeńska szkoła zawodowa mleczarstwa i serowarstwa. W 1934 roku do Szafarni przyjechała Jadwiga Krawczyńska, pracująca dla gazety *Expres Poranny* w Warszawie. Dzięki niej wiemy nieco więcej na temat przedwojennej Szafarni.

Dziennikarce z Warszawy pokazano przypałacowy park. Tu pod jedną leciwą akacją miała być wmurowana kamienna ławka, na której przesiadywał Chopin lub Szopen, bo taką wersję pisowni preferowano w przedwojennej Polsce. Kiedy w 1931 roku budowano nowe obiekty dla mleczarni i serowarni, robotnicy mieli natrafić na gruz pochodzący z byłego pałacu. Nie natrafiono niestety na piwnice dawnego dworku. Dziennikarce trudno było uzyskać informacje, ponieważ okolice Szafarni zamieszkiwało wielu „nowych” rolników, którzy posiadali po kilka mórg ziemi ornej i nie słyszeli o Chopinie. Jedynym źródłem informacji dla pani redaktor był Bocheniec.

Właścicielem tamtejszego majątku był Bolesław Płoski

z Sokołowa. Opowiedział m.in. o swoich wizytach w dawnym dworze w Szafarni. Był parterowy, kryty gontem z drewna, miał duże okna z drobnymi szybami. Stary dwór zniszczył nowy właściciel majątku - Niemiec nazwiskiem Feige. Stary dwór stał za obecnym budynkiem, nieco w głębi parku. Zabytkowe wyposażenie dworku znikło także za panowania Feige. Płoski nie przypominał sobie z dzieciństwa, by widział w dworku fortepian. Między dworkiem, a drogą w kierunku Płonno miał dawniej rozciągać się las - później wycięty. Zasypano również drugi staw znajdujący się w parku.

Dziennikarka nie znalazła żadnych informacji na temat Chopina u ówczesnych właścicieli Płonno.

(pw)

Święta państwowe w PRL-u

XX WIEK ♦ W latach 1945 – 1989, czyli w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej święta państwowe były okazją do pokazania osiągnięć partii oraz poszczególnych zakładów pracy. Typowe dla tego okresu były: Dzień Kobiet, Święto Pracy, Święto Odrodzenia (22 lipca) i Rocznica Rewolucji Październikowej (7 listopada) oraz święta branżowe, np. Dzień Hutnika. Wiele świąt zostało też zniesionych przez władzę, m.in. Święto Trzech Króli, Dzień Konstytucji 3 Maja, Święto Matki Boskiej Zielnej oraz Święto Niepodległości

Jednym z najważniejszych świąt tego okresu było Święto Odrodzenia obchodzone 22 lipca z okazji ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca 1945 roku i powstania tym samym Polski Ludowej. Święto Odrodzenia było okazją do podsumowania przez władzę dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z tej okazji w całym kraju odbywały się uroczyste akademie, a w czasie ich trwania odznaczano wielu zasłużonych dla Polski Ludowej obywateli. Wręczano m.in. Order Sztandaru Pracy Pierwszej Klasy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Złoty Krzyż Zasługi. Przypominamy, że 22 lipca 1944 roku, po prawie 5 latach trwania II wojny światowej ogłoszony został Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. 20 lipca 1944 roku w Moskwie został on podpisany i zatwierdzony przez Józefa Stalina, a następnie również tam ogłoszony. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego został powołany w Moskwie, zdominowany był przez komunistów polskich i funkcjonował pod polityczną kontrolą Józefa Stalina. Na powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Na-

rodowego miało wpływ tajne Centralne Biuro Komunistów Polski przy Komitecie Centralnym Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz delegacja Krajowej Rady Narodowej, jednak ostateczną decyzję o jego powstaniu, nazwie, statusie i kształcie personalnym podjął Józef Stalin.

Dzień 22 lipca ustanowiono świętem narodowym (i dniem wolnym od pracy) ustawą Krajowej Rady Narodowej w dniu 22 lipca 1945 roku, czyli rok po podpisaniu Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Święto zastąpiło zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada. Święto zostało zniesione ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 roku przyjętą przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwno likwidacji święta protestował ówczesny prezydent RP Wojciech Jaruzelski.

Święto obchodzono w całym okresie Polski Ludowej. Główne uroczystości odbywały się na ówczesnym placu Zwycięstwa (obecnie placu marszałka Józefa Piłsudskiego) w Warszawie, bądź na Stadionie Dziesięciolecia. Święto to było dniem wolnym od pracy. Zostało zniesione

ustawą przyjętą przez Sejm Kontraktowy z dnia 6 kwietnia 1990 roku (weszła w życie 28 kwietnia). Równocześnie przywrócono Święto Narodowe Trzeciego Maja.

Na dzień 22 lipca starano się wyznaczać ważne rocznice i wydarzenia. W Warszawie w ten dzień oddano do użytku m.in. odbudowany most Księcia Józefa Poniatowskiego (1946), Trasę W-Z (1949), Marszałkowską Dzielnicę Mieszkaniową (1950), Pałac Kultury i Nauki oraz Stadion Dziesięciolecia (1955), kino „Luna” (1962), most Łazienkowski (1974). Przekładano na ten dzień również znaczące uroczystości. Przykładem jest sesja Miejskiej Rady Narodowej w Jastarni w dniu 22 lipca 1973, podczas której odczytano rozporządzenie nadające osiedlu z dniem 1 stycznia tego roku prawa miejskie. Co ciekawe, w okresie PRL-u, tego dnia odbywał się również Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski na Zamku Golubskim.

Poza świętem związanym z ogłoszeniem Manifestu Lipcowego ważnym dniem była rocznica wybuchu rewolucji październikowej. Z tej okazji w zakładach pracy, instytucjach państwowych oraz szkołach

również odbywały się uroczyste akademie, masówki, wieczornice oraz odczyty, m.in. o roli pokojowych inicjatyw ZSRR we współczesnym świecie.

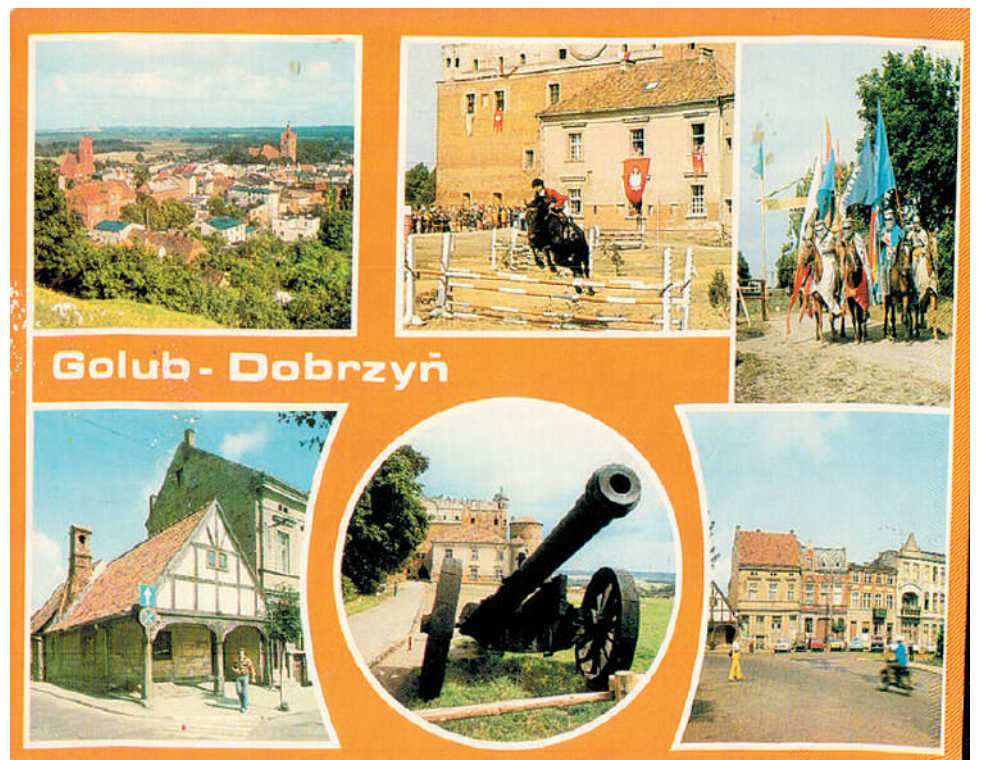
W Polsce zaczęto je celebrować po II wojnie światowej. Organizowano akademie i odczyty w szkołach, instytucjach, zakładach pracy, rewie wojskowej, uroczystości przy pomnikach przyjaźni polsko-radzieckiej czy polsko-radzieckiego braterstwa broni. W czasie obchodów podkreślano wielką rolę rewolucji w rozwoju światowej demokracji, decydujące znaczenie Związku Radzieckiego dla odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 i 1945 roku, korzyści płynące z polsko-radzieckiego sojuszu. Rocznicą rewolucji była punktem kulminacyjnym obchodów miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej. Święto rewolucji zniesiono w 1989 roku.

Jednym ze świąt branżowych obchodzonych uroczystości na terenie całego kraju był Dzień Hutnika. Celebrowały ten dzień wszystkie zakłady pracy wchodzące w skład sektora przemysłu ciężkiego. W miastach, gdzie zawód hutniczy miał głęboko zakorzenione tradycje, urządzały się uroczyste pochody, liczne

akademie, koncerty oraz zabawy festynowe. Zakłady pracy organizowały imprezy kulturalno-sportowe. Odbywały się w mieście hutniczym mecze piłkarskie, koszykarskie oraz łucznicze, w zakładowym domu kultury wystawiano sztuki teatralne dla młodzieży szkolnej, na głównym placu miejskim organizowano dla pracowników i mieszkańców koncerty zespołów pieśni i tańca oraz grup estradowych.

Uroczystości obchodzony był także Międzynarodowy Dzień Kobiet. Już tydzień przed 8. marca w zakładach pracy odbywały się przygotowane przez Wydziałowe Komisje Kobiety odczyty, pogadanki oraz zebrania, w czasie których omawiany był dorobek kobiet w okresie istnienia PRL. Robotnice zobowiązywały się na takich zebraniach do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy. W dniu samego święta organizowano uroczyste akademie na cześć solenizantek. Podczas takich spotkań otrzymywały one kwiaty od przedstawicieli zakładu pracy, wznoszone były na ich cześć toasty.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna
/Szyw



INFORMATOR
DLA MIESZKAŃCÓW
POWIATU WĄBRZESKIEGO

Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		
Nieruchomości Działki KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311 Sprzedam działkę rolną z budynkiem gospodar- czym w Bartlewie. Pow. 0,26 ha. Cena 15 tys. zł. Tel. 510-946-088 Rolnictwo Zwierzęta Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148		
Numery alarmowe Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom. Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom. Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994 Administracja Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15	Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00 Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77 Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00 PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62 Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10 Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67 Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00 Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00	Kultura i rekreacja Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21 Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27 Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36 Oświata Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19 Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23 Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92 Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767 Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11 Poradnia Psychologiczno -Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75 Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52 Pomoc społeczna Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52 Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00 Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71 Przedsiębiorstwa komunalne Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86 Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27 Zdrowie Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49 Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55 Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94 Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73 Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25 NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87 Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50 Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701 Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46 NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23 Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58 Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066 Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91 Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20 Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Zapach lawendy i nie tylko

GMINA RYŃSK ▶ Pola lawendowe charakterystyczne dla Prowansji we Francji odgrywają coraz większą rolę w najbliższym otoczeniu



Szczuplińskie Żurawie zorganizowały bezpłatne warsztaty lawendowe na miejscowej plantacji Manula. We wpisie na ten temat

czytamy: „Jeśli chcesz oderwać się od codzienności i poczuć lawendowe życie, warto tu być.”

Podczas warsztatów w dniu

15 lipca br. można było dowiedzieć się jak wygląda destylacja lawendy i w jaki sposób wykorzystuje się tę roślinę. Spacer po plantacji z jednoczesnym zbiorem kwiatów był pierwszym punktem warsztatów. Klimat lawendowy w gospodarstwie Manula w Łopatkach Polskich podzielał na wszystkich, a gościnność gospodarzy spotkała się z wdzięcznością gości.

Fotografie w lawendowym krajobrazie spodobały się obserwatorom strony stowarzyszenia, którzy między innymi napisali: „piękna sesja, wszyscy się prezentują wspólnie. Prawdziwe modelki i modele – cudnie.”

B. Walas, fot. FB



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 lipca 2024 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Przydworzu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 lipca 2024 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno oraz na stronach internetowych www.bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Stanisławkach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Do 30 listopada nabór wniosków o 300 plus

REGION ▶ Wnioski o świadczenie 300 plus cały czas wpływają do ZUS-u. Ponad 79,3 tys. wniosków złożyli rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego. ZUS wypłacił już pierwsze świadczenia. Na konta uprawnionych w regionie trafiło niemal 132 tys. zł



ZUS
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH



Świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start” dofinansowuje zakup wyprawki szkolnej dla uczniów w wieku do 20 lat lub do 24 lat, jeśli mają orzeczoną niepełnosprawność. – Za uzyskane środki rodzice mogą zakupić na przykład podręczniki, przybory szkolne czy inne niezbędne akcesoria szkolne. 300 zł wypłacane jest raz w roku bez względu na osiągnięty dochód. Świadczenie

nie przysługuje na dzieci uczące się w zerówkach i dla studentów, nawet jeśli są w wieku uprawniającym do świadczenia – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas technik i liceów oraz uczniowie szkół policealnych

także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek graniczny, czyli 20 albo 24 rok życia osiągnęli przed rozpoczęciem roku szkolnego w danym roku kalendarzowym.

Wnioski o świadczenie 300 plus ZUS przyjmuje od lipca. Można je składać tylko do 30 listopada wyłącznie drogą elektroniczną przez aplikację mobilną mZUS, Platformę Usług Elektronicznych ZUS, portal

Emp@tia lub przez bankowość elektroniczną. – Warto się pośpieszyć i złożyć wniosek jak najszybciej, bo od daty jego wysłania zależy, kiedy otrzymamy świadczenie. Jeśli rodzic złożył poprawnie wypełniony i kompletny wniosek w lipcu albo złoży go w sierpniu, to ma gwarancję wypłaty świadczenia nie później niż do końca września – dodaje rzeczniczka.

Jak dotąd w całym kraju ponad

1,4 mln uprawnionych złożyło wniosek o wyprawkę szkolną na blisko 2,1 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim o jednorazowe wsparcie rodzice i opiekunowie złożyli ponad 79,3 tys. wniosków. ZUS wypłacił już pierwsze świadczenia. Do rodzin w całym kraju trafiło ponad 3 mln zł, w regionie niemal 132 tys. zł.

(red), fot. ZUS

Region

Przedsiębiorco, pamiętaj o deklaracji

Każdy przedsiębiorca niezależnie od tego czy zatrudnia pracowników, czy też nie, ma obowiązek składać co miesiąc dokumenty rozliczeniowe do ZUS-u. Mimo to wielu o tym obowiązku zapomina.



Płatnicy składek bez względu na to, czy zatrudniają pracowników, czy zobowiązani są opłacać tylko składkę na własne ubezpieczenie, a także osoby z nimi współpracujące muszą co miesiąc przekazywać dokumenty rozliczeniowe do ZUS-u. – Zwolnieni z tego obowiązku są tylko duchowni, osoby składające dokumenty za nianie oraz osoby, które podlegają dobrowolnie ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa

kujawsko-pomorskiego.

Wielu płatników nie wywiązuje się z obowiązku comiesięcznego składania dokumentów rozliczeniowych, mimo że ZUS wysyła elektronicznie na ich profil PUE informacje o braku dokumentów za dany miesiąc. Właścicielom firm, którzy nie przekażą dokumentów za dany miesiąc, ZUS utworzy automatycznie wymiar składek z urzędu, co może skutkować błędnym rozliczeniem.

Przedsiębiorcy rozliczający składki za maksymalnie 5 osób,

mogą do ZUS-u przekazywać dokumenty w formie papierowej. Jeśli rozliczają składki za ponad 5 osób, to przekazują dokumenty w formie elektronicznej. Mogą to zrobić za pośrednictwem ePłatnika albo programu Płatnik.

Termin składania dokumentów

Jednostki budżetowe i samorządowe zakłady budżetowe, czyli m.in. urzędy gminy i miasta przekazują dokumenty rozliczeniowe i opłacają składki do 5. dnia następnego miesiąca. Dla pozostałych płatników termin zależy od tego, czy mają osobowość prawną, czy też nie. Dla podmiotów z osobowością prawną np. spółek kapitałowych, spółdzielni, fundacji będzie to termin do 15. dnia następnego miesiąca, a dla pozostałych płatników m.in. jednoosobowych firm i innych podmiotów bez osobowości prawnej będzie to termin do 20. dnia następnego miesiąca.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS czy ZUS i OFE?

Jeszcze do końca lipca mężczyźni, którzy nie ukończyli 55 lat, a kobiety 50 lat mogą kolejny raz zdecydować, gdzie ma trafiać część ich składki emerytalnej – na subkonto w ZUS czy do OFE.

Otwarte właśnie okienko transferowe pozwala ponownie wybrać, gdzie ma być przekazywana część składki emerytalnej na drugi filar. – Decyzja dotyczy 2,92 proc. podstawy wymiaru składki emerytalnej. Jeśli ubezpieczony zdecyduje, że 2,92 proc. ma być przekazywane do OFE, to na jego subkoncie prowadzonym przez ZUS będzie zapisywana pozostała część składki emerytalnej w wysokości 4,38 proc. Jeśli zdecyduje się na ZUS, to całość na II filar w wysokości 7,3 proc. (2,92 proc.+4,38 proc.) będzie zapisywana na subkoncie w ZUS-ie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Formularz „Oświadczenia o przekazywaniu składki do otwartego funduszu emerytalnego albo zewidencjonowaniu składki na subkoncie prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych” (ZUS-US-OFE-03) można złożyć w ZUS-ie osobiście, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną, korzystając z profilu na Platformie Usług Elektronicznych. Termin upływa z koń-

cem lipca, zatem czasu na decyzję zostało niewiele.

Kto nie składa oświadczenia

Oświadczenia nie składają osoby, które nie chcą zmieniać wcześniejszej decyzji o sposobie podziału składki emerytalnej, a także osoby, które osiągną powszechny wiek emerytalny za 10 lat lub wcześniej. W ich przypadku uruchomiony został tzw. suwak bezpieczeństwa, który chroni środki ubezpieczonych zgromadzone w OFE przed ewentualną utratą ich wartości. Dlatego na 10 lat przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego ZUS nie przekazuje składek do OFE, a OFE stopniowo przekazuje środki do ZUS-u, które zapisywane są na subkoncie.

Jeśli dotychczas ubezpieczony nie był członkiem żadnego OFE, a chce, aby część jego składki była przekazywana na rachunek do wybranego OFE, to w ciągu 4 miesięcy od złożenia oświadczenia ZUS-US-OFE-03 powinien zawrzeć umowę z wybranym przez siebie OFE. Kolejne okno transferowe będzie od 1 kwietnia do 31 lipca 2028 r.

(red)

Nie zawsze ZUS ponownie przeliczy emeryturę

REGION ➤ Z wnioskiem o ponowne przeliczenie emerytury może wystąpić emeryt, jeśli są ku temu podstawy. Jest to możliwe na przykład, gdy emeryt dysponuje nowymi dokumentami dotyczącymi dodatkowego stażu pracy czy dodatkowych zarobków uzyskanych przed lub po przyznaniu świadczenia emerytalnego

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może przeliczyć wysokość emerytury w ściśle określonych sytuacjach. Jest to możliwe, gdy emeryt: przy składaniu wniosku o przyznanie świadczenia nie dysponował wszystkimi dokumentami za okresy ubezpieczenia, które ZUS może uwzględnić przy obliczaniu świadczenia; obecnie może udokumentować zarobki za lata przed przejściem na emeryturę lub zarobki, jakie uzyskiwał po przyznaniu świadczenia; po przyznaniu świadczenia pracował lub opłacał składki na ubezpieczenia społeczne.

Jeśli emeryt nie ma nowych dowodów, które mogą mieć wpływ na wysokość emerytury, to złożenie wniosku o ponowne przeliczenie świadczenia jest bezzasadne. – Mimo to w ostatnim czasie wielu seniorów przychodzi do ZUS-u z książeczką wojskową i składa wniosek o ponowne przeliczenie (druk ERPO). ZUS może taki wniosek uwzględnić tylko pod warunkiem, że wcze-

śniej książeczka wojskowa lub zaświadczenie z wojskowej komendy uzupełnień nie było dostarczone do ZUS-u i lata służby nie były uwzględnione w stażu – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od 1999 r. każda osoba ubezpieczona ma indywidualne konto w ZUS-ie, na którym zapisywane są wszystkie składki należne (w przypadku osób, za które pracodawca miał obowiązek opłacenia składek) lub opłacone za daną osobę po 1998 r. (w przypadku osób prowadzących działalność). Wcześniej ZUS nie był zobowiązany do prowadzenia indywidualnych kont dla ubezpieczonych. Dlatego wiele osób, aby ustalić kapitał początkowy, musi dostarczyć dokumenty potwierdzające zatrudnienie i wysokość wynagrodzenia przed 1999 rokiem. Z zakładów pracy zatrudniających powyżej 20 osób świadectwa pracy i dokumenty o wynagrodzeniu

są konieczne, ponieważ składki były odprowadzane bezimiennie za wszystkich pracowników łącznie.

Dokumenty potwierdzające zatrudnienie przed 1999 rokiem

Dokumenty, które umożliwiają przeliczenie emerytury to np.: świadectwa pracy, zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. W przypadku braku tych dokumentów do ZUS-u można dostarczyć dowody szczątkowe, które zostaną przez Zakład przeanalizowane. Są nimi np. legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, umowy o pracę, angaże, listy płac uzyskane z archiwum lub jednostki, która przechowuje dokumentację zlikwidowanych zakładów pracy. To może być też książeczka wojskowa albo zaświadczenie wojskowej komendy uzupełnień. Mogą to być wpisy w „książeczkowym” dowodzie osobistym np. o zatrudnieniu, czy dotyczące dzieci, legitymacje

związków zawodowych, czy zeznania świadków (najlepiej byłych współpracowników).

Okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych można udokumentować zaświadczeniem z urzędu pracy, a okres pobierania stałego zasiłku z opieki społecznej, od którego były opłacone składki na ubezpieczenia społeczne – zaświadczeniem z ośrodka pomocy społecznej. Natomiast okres niewykonywania zatrudnienia z powodu opieki nad dzieckiem lub dziećmi można udowodnić na podstawie odpisu aktu urodzenia dziecka lub odpisów aktów urodzenia dzieci.

Osoby, które studiowały przed 1999 r. i studia ukończyły, okres nauki mogą potwierdzić odpowiednim zaświadczeniem z uczelni (musi być w nim okres trwania i programowy wymiar studiów), dyplomem i indeksem, o ile jest w nim zawarty programowy wymiar studiów.

Osobom, które były zatrudnione u małych przedsiębiorców

(zatrudniających do 20 pracowników), ZUS sam poświadczy ubezpieczenie. By tak się stało, należy podać w Informacji o okresach składkowych i nieskładkowych (ERP-6) okres zatrudnienia, nazwę zakładu pracy lub imię i nazwisko pracodawcy, adres zakładu pracy, numer konta płatnika (NKP) – pracodawcy – jeśli go znamy. Numer NKP był nadawany przez ZUS przed 1999 r. Można sprawdzić w legitymacji ubezpieczeniowej, czy pracodawca go podał.

Osoby, które indywidualnie opłacały składkę na ubezpieczenie społeczne jako prowadzący działalność gospodarczą albo współpracujący z taką osobą, w formularzu ZUS EKP podają: okres, w którym prowadzili działalność lub współpracowali przy jej prowadzeniu; adres miejsca, w którym była prowadzona działalność; numer konta płatnika składek (NKP); adres ZUS-u, do którego opłacane były z tego tytułu składki przed 1999 r.

(red)

Region

Rehabilitacja dla nauczycieli i nie tylko

Osoby, dla których głos jest głównym narzędziem pracy, np. nauczyciele często są narażone na zaburzenia funkcji narządu głosu i tym samym grozi im utrata zdolności do pracy. By temu zapobiec, mogą skorzystać z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w schorzeniach narządu głosu.

Już od 1996 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej. – Początkowo program obejmował schorzenia narządu ruchu i krążenia. Potem dochodziły kolejne schorzenia, a w 2013 roku objęto nim także schorzenia narządu głosu. Tylko w ubiegłym roku z rehabilitacji w schorzeniach narządu głosu skorzystało ponad 2,8 tys. osób z tego 2589 kobiet i 214 mężczyzn – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Rehabilitacja w schorzeniach narządu głosu skierowana jest przede wszystkim do osób, które na co dzień pracują głosem i narażone są przez to na zaburzenia głosu, w tym dysfonię i chrypkę, utratę głosu, wysoki i niski dźwięk mowy. Wskazaniem do takiej rehabilitacji

jest także psychogenne zaburzenie głosu, guzki głosowe miękkie, czy przewlekłe zanikowe zapalenie krtani. Dzięki rehabilitacji takie osoby będą rzadziej chorować na choroby zawodowe narządu głosu, unikną wtórnych zmian w obrębie narządu głosu wymagających leczenia operacyjnego, poprawi się ich kondycja głosowa, a także będą wiedzieć, jak zapobiegać chorobom narządu głosu – mówi Natalia Fons z Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji oddziału ZUS w Bydgoszczy.

Przeciwwskazania do rehabilitacji w schorzeniach narządu głosu to: porażenie nerwu krtaniowego wstecznego, brodawczaki krtani, poważne zmiany zapalne górnych dróg oddechowych, poważne schorzenia alergiczne, trwała niewydolność głosni, guzki głosowe twarde, polipy fałdów głosowych,

niedostłuch, czy niewydolność podniebienno-gardłowa znacznego stopnia.

O skierowaniu na rehabilitację leczniczą decyduje lekarz orzecznik ZUS-u. Orzeczenie o potrzebie rehabilitacji może wydać na wniosek (druk PR-4) lekarza prowadzącego leczenie, przy kontroli zwolnienia lekarskiego, przy ustalaniu uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego albo przy orzekaniu o niezdolności do pracy do celów rentowych. Z rehabilitacji mogą skorzystać osoby ubezpieczone (podlegające ubezpieczeniom społecznym), jeżeli z powodu choroby czy urazu grozi im utrata zdolności do pracy, ale mają szansę odzyskać ją po rehabilitacji. Prawo do rehabilitacji leczniczej mają także osoby pobierające rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy, zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne, a także

osoby na rencie socjalnej przyznanej na czas określony, jeśli jednocześnie podlegają ubezpieczeniom społecznym lub mają prawo do zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego.

Jak wygląda rehabilitacja narządu głosu?

Rehabilitacja lecznicza w zakresie schorzenia narządu głosu, na którą kieruje ZUS, trwa 24 dni. Prowadzona jest w systemie stacjonarnym, czyli całonocowy pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym w takich miejscowościach jak: Ciechocinek, Jelenia Góra, Ostróda, Świeradów-Zdrój, Uniejów. Program rehabilitacji obejmuje: szczegółową diagnostykę foniatryczną przed rozpoczęciem rehabilitacji; ustalenie indywidualnego programu rehabilitacji; nadzór lekarzy nad przebiegiem rehabilitacji; całonocową opiekę pielęgniarską i lekarską; edu-

kację zdrowotną.

Ponadto program gwarantuje codziennie: ćwiczenia emisji głosu, zajęcia z logopedą – indywidualne i grupowe, zajęcia z psychologiem – indywidualne i grupowe, terapię manualną narządu głosu, fizykoterapię – inhalacje, elektryzację krtani, jonoforezę, gimnastykę – korygowanie postawy, ćwiczenia mięśni szyi, kręgosłupa szyjnego, obręczy barkowej, naukę przeponowego toru oddychania.

Osoba skierowana do ośrodka z ZUS-u nie ponosi żadnych kosztów związanych z rehabilitacją, wyżywieniem czy zakwaterowaniem. Leczenie jest finansowane w całości przez Zakład, który również pokrywa koszty dojazdu do sanatorium i z powrotem najtańszym środkiem komunikacji publicznej.

(red)

Unia przed nowym sezonem

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze Unii Wąbrzeźno przygotowania do sezonu 2024/2025 rozpoczęli 8 lipca. Podopieczni trenera Jakuba Gościńskiego odbyli już nie tylko pierwsze wspólne treningi, ale i rozegrali mecze sparingowe



Cykl spotkań kontrolnych Unici zainaugurowali 13 lipca. Pierwszym sparingpartnerem był Jeziorak Ława. W sumie nasza drużyna rozegra pięć meczów sparingowych.

Unia Wąbrzeźno – Jeziorak Ława 4:1 (2:1)

Bramki: 1:0 zawodnik testowany I (12'), 1:1 A. Szantyr (30'), 2:1 zawodnik testowany II (39' - karny), 3:1 A. Maciejewski (66'), 4:1 M. Wojdak (76').

Cuiavia Inowrocław – Unia Wąbrzeźno 2:2 (1:1)

Bramki dla Unii: 1:1 M. Wojdak (40'), 2:2 zawodnik testowany V (83')

Unia: K. Lasek – D. Hancyk, zawodnik testowany I, K. Patyk, B. Rojek – zawodnik testowany II, A. Maciejewski – M. Wojdak, zawodnik testowany III, zawodnik testowany IV – J. Nowak. Na zmiany wchodzili: zawodnik testowany V, B. Kosiński, M. Kamiński, A. Pawłowski, K. Dąbrowski, zawodnik testowany VI, zawodnik testowany VII.

Harmonogram kolejnych

meczów sparingowych:

Promień Kowalewo Pomorskie – Unia Wąbrzeźno: 24.07.2024 (po zamknięciu wydania CWA – red.)

Supra Kwidzyn – Unia Wąbrzeźno: 27.07.2024,

Unia Wąbrzeźno – Cyklon Kończewice: 03.08.2024.

Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej opublikował terminarz IV ligi na sezon 2024/2025. Rozgrywki ligowe rozpoczną się w weekend 10-11 sierpnia bieżącego roku. W inauguracyjnej serii spotkań Unici zmierzą się w Aleksandrowie Kujawski z Orłętami. Druga kolejka odbędzie pięć dni później. Wówczas wąbrzeźnianie na własnym stadionie podejmować będą Spartę Brodnica. W sumie, w rundzie jesiennej, niebiesko-biali rozegrają u siebie osiem spotkań. Tegoroczne rozgrywki zakończą się 16/17 listopada.

W spotkaniu z Jeziorakiem trener Jakub Gościński mógł sprawdzić dyspozycję zawodników testowanych. To właśnie jeden z nich w 12. minucie otworzył wynik pojedynku pięknym uderzeniem zza szesnastki. Goście wyrównali w 30. minucie

po bramce z rzutu wolnego. Niespełna dziesięć minut później wąbrzeźnianie ponownie objęli prowadzenie. Rzut karny dla naszej drużyny skutecznie wyegzekwował kolejny z graczy testowanych. Po przerwie Unia w większym stopniu przejęła inicjatywę na boisku, czego efektem były bramki Arona Maciejewskiego oraz Mikołaja Wojdaka. W tej części gry szansę na pokazanie swoich umiejętności dostali także zawodnicy grający na co dzień w drużynie juniorów.

Terminarz spotkań Unii w sezonie 2024/2025:

1. kolejka: Orłęta Aleksandrów Kujawski – Unia Wąbrzeźno: 10/11 sierpnia,

2. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Sparta Brodnica: 15 sierpnia,

3. kolejka: Pomorzanin Sierock – Unia Wąbrzeźno: 17/18 sierpnia,

4. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Noteć Łabiszyn: 24/25 sierpnia,

5. kolejka: Pogoń Mogiła – Unia Wąbrzeźno: 28 sierpnia,

6. kolejka: Unia Solec Kujawski – Unia Wąbrzeźno: 31 sierpnia/1 września,

7. kolejka: Unia Wąbrzeźno –

Lech Rypin: 7/8 września,

8. kolejka: Cuiavia Inowrocław – Unia Wąbrzeźno: 14/15 września,

9. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Start Pruszczy: 21/22 września,

10. kolejka: Tłuchowia Tłuchowo – Unia Wąbrzeźno: 28/29 września,

11. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Chemik Bydgoszcz: 5/6 października,

12. kolejka: Tarpan Mroczka – Unia Wąbrzeźno: 12/13 października,

13. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Mustang Ostaszewo: 19/20 października,

14. kolejka: Kujawiak Kowal – Unia Wąbrzeźno: 26/27 października,

15. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Wisła Dobrzyń n/Wisłą: 2/3 listopada,

16. kolejka: Łokietek Brześć Kujawski – Unia Wąbrzeźno: 9/10 listopada,

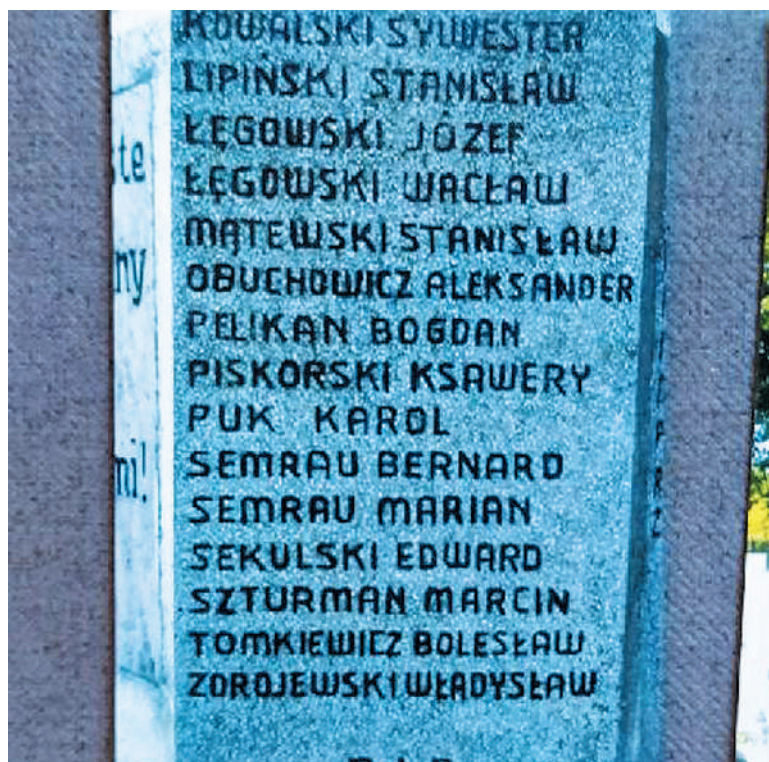
17. kolejka: Unia Wąbrzeźno – Polonia Bydgoszcz: 16/17 listopada.

(ak)

fot. archiwum

Gmina Ryńsk

Obelisk czeka na naprawę



dokończenie ze str. 1

Po wojnie prowadzono poszukiwania z inicjatywy obu rodzin, które nie przyniosły jednak żadnych efektów. Ani Polski Czerwony Krzyż, ani żadne inne instytucje nie były w stanie udzielić informacji – dodaje

nasza rozmówczyni.

Nie mając możliwości przeżycia żałoby nad grobem najbliższego krewnego, postawiono już w 1927 roku obelisk dający szansę wspomnienia przodków. Po II wojnie światowej dołączono do listy na po-

mniku zaginionych kolejne nazwiska. Chyba nikt nie może się dziwić, że takie miejsca jak to w Zieleniu mają swoją historyczną wymowę i stanowią jedyne miejsce hołdu pamięci zaginionych, niezwykle ważne dla ich potomków.

Rozmawialiśmy na ten temat z wójtem Władysławem Łukasikiem i uzyskaliśmy odpowiedź, że zgodnie z opinią prawną i obowiązującymi przepisami nie ma żadnych możliwości inwestowania na terenie należącym do gminy. A jest to cmentarz przykościelny i należy do parafii w Zieleniu. Proboszcz Jurand Henryk Paczkowski zapewnił, że naprawa pomnika jest w planach. Wkrótce będzie ogłoszona zbiórka na ten cel. Parafianie wezmą na swoje barki koszt naprawy pomnika.

Proboszcz dodał też, że w dokumentach parafialnych nie ma informacji na temat okoliczności budowy miejsca pamięci. Jest więc nadzieja, że już niedługo odwiedzający to miejsce na cmentarzu w Zieleniu odczytają bez trudu nazwiska swoich przodków.

B. Walas
fot. nadesłane

